

Gazeta Polkowicka



8 XII '95, nr 32 (110), rok V TYGODNIK cena: 40 gr (4000 zł)

Po raz kolejny prominentne osobistości naszego województwa spotkały się by rozmawiać o polkowickim kompleksie basenów.

Bez drugiego etapu

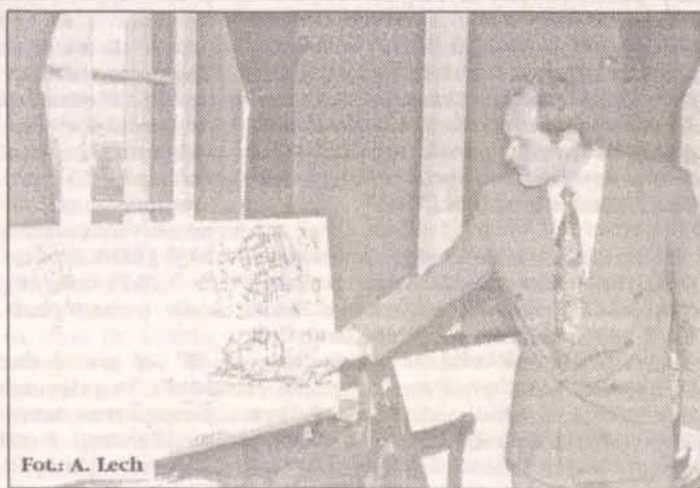
Drugie spotkanie Społecznej Rady na Rzecz Budowy „Zespołu rehabilitacyjno-rekreacyjno-usługowego województwa legnickiego w Polkowicach” odbyło się w niecałe trzy miesiące po inauguracyjnym posiedzeniu. Tym razem odbyło się bez tarć i sporów personalnych, których nie udało się uniknąć we wrześniu, co korzystnie wpłynęło nie tylko na atmosferę posiedzenia ale, przede wszystkim, na jakość pracy Rady.

Rada zapoznała się z biznesplanem inwestycji, tym samym, który został nagrodzony podczas niedawno zakończonych Prezentacji Miast Polskich INVESTCITY '95, a także z innymi materiałami. Przewodniczący posiedzeniu wojewoda legnicki Ryszard Maraszek poprosił wszystkich obecnych, by do 15 grudnia przekazali na piśmie swoje uwagi związane z biznesplanem.

Oceniając jakość i treść otrzymanych materiałów prof. Janusz Bielawski stwierdził, że jest bardzo pozytywnie zaskoczony tym, jak wiele udało się zrobić w przeciągu 3 miesięcy.

Program posiedzenia Rady przewidywał omówienie i wybór koncepcji „Zespołu”, nie podjęto jednak wiążących ustaleń. Mimo to pojawiło się kilka koncepcji. Jedną z nich, autorstwa Józefa Spiry, prezesa Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej, przewiduje powołanie dwóch spółek, z których pierwsza prowadziłaby inwestycję, zadaniem drugiej byłaby eksploatacja obiektu. Zdaniem prezesa Spiry „pozostawienie obu zadań jednej firmie to jak skrzyżowanie psa z jabłką: sam się pilnuje i sam się podlewa”.

Członkowie Rady wysłuchali Romana Wiśniewskiego, prezesa BGH-RM, która to firma będzie



Fot.: A. Lech

najprawdopodobniej generalnym wykonawcą inwestycji. Prezes Wiśniewski zapewnił, że inwestycja po oddaniu przynosić będzie roczny zysk w wysokości 10-12%. Z kolei Józef Spira poinformował, że DSI, która z dniem 1 stycznia 1996 r. przejmie BGH-RM, pośredniczy w nawiązaniu spółki jointventure niemiecką firmą Trap. Efektem tej współpracy byłaby możliwość stosowania przez BGH-RM najnowocześniejszych technologii budowlanych.

Wiele uwagi poświęciła też Rada finansom. W biznesplanie 1/3 kosztów inwestycji, czyli 133 miliardy starych zł ma pokryć gmina Polkowice, kolejną 1/3 – KGHM Polska Miedź SA, a reszta środków ma zostać pozyskana z „Innych źródeł”. Obecny na posiedzeniu Wiktor Błądek, członek rady nadzorczej Polskiej Miedzi zapewnił, „że będzie na ten temat rozmawiał z panią Kasią” czyli Katarzyną Muszkat, wiceprezesem ds. finansowych Polskiej Miedzi. Problemem pozyskania pozostałych 133 mld. zł ma zająć się zespół, w skład którego wejdą: Emilian Stańczyk, Wiktor Błądek, poseł Ryszard Zbrzyzny, Stanisław Krajewski – wiceprezes Polskiej Miedzi, Dariusz Bober – wicepre-

zes DSI i Małgorzata Weidl reprezentująca Urząd Wojewódzki.

W trakcie dyskusji sporo mówiono o możliwości uzyskania brakujących środków z Funduszy Ochrony Środowiska – Wojewódzkiego i Narodowego. Zdaniem prof. Jerzego Zwoździaka, dzienka wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej aby pozyskać środki z NFOŚ konieczne jest przedstawienie ekologicznego zadania jakie ma spełniać planowany zespół. Inaczej – twierdzi prof. Zwoździak – pozyskanie środków z funduszu może okazać się niemożliwe.

Za podsumowanie posiedzenia Rady może służyć anegdota przytoczona przez Krzysztofa Kostrzanowskiego, Kuratora Oświaty w Legnicy. Powiedział on, że w jeszcze 30-20 lat temu polskie inwestycje dzieliły się na V etapów: etap I – entuzjazm, etap II – balagan, etap III – szukanie winnych, etap IV – karanie niewinnych i etap V – nagradzanie niezasłużonych. Kurator Kostrzanowski ma nadzieję, że do II i dalszych etapów w polkowickiej inwestycji nie dojdzie, a Zespół zdobędzie sobie równie wysoką ocenę co np. pierzeja wschodnia polkowickiej starówki.

das

Zajazd
Górnicza Strzecha
zaprasza
na zabawę sylwestrową

w dniu 31.12.1995 r. od godz. 20⁰⁰
Karnety do nabycia u Kierownika lokalu



Magazyn Miedziowy

● Minister Przemysłu i Handlu Klemens Ścierański przekazując życzenia z okazji tegorocznej Barbórki w liście skierowanym do załóg miedziowego zagłębia stwierdził między innymi:

„... Od przeszło pięćdziesięciu lat nasze społeczeństwo dźwiga ciężar budowy nowoczesnej i efektywnej gospodarki. Szczególnie wysokie koszty transformacji naszego przemysłu ponosicie Wy - Górniczy. Miniony rok także nie był łatwy dla polskiego górnictwa. Proces restrukturyzacji tego sektora gospodarki - podobnie jak w innych krajach - nieście za sobą wiele trudnych decyzji. Mimo tych trudności Wasz codzienny wysiłek, ofiarna i niebezpieczna praca przynoszą efekty... Składam Wam serdeczne życzenia wielu sukcesów i satysfakcji w pracy, górniczego szczęścia oraz pomyślności w życiu osobistym dla Was i Waszych rodzin...”

● Jednolitego zakładowego układu pracy w KGHM Polska Miedź SA nie podpisały tylko Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” i Związek Zawodowy „Polska Miedź”. W związku z powyższym do inspekcji pracy przesłanych zostanie 11 tekstów tych układów oddzielnych dla każdego oddziału. Sytuacja taka nie rodzi skutków płacowych i nie skomplikuje w najbliższej przyszłości negocjowanie tych dokumentów.

● Polskie Centrum Promocji Miedzi jest dwudziestą tego typu instytucją na świecie i ósmą w Europie. Zostało zarejestrowane 26 kwietnia br. z kapitałem założycielskim 100 tysięcy złotych. KGHM Polska Miedź SA objęła 75 procent akcji. Wśród pozostałych akcjonariuszy znaleźli się m.in.: Centrum Badawczo-Projektowe Miedzi „Cuprum” we Wrocławiu, Śląska Fabryka Kabli i legnicka „Elpena”. W najbliższym czasie spodziewane jest rozszerzenie grona akcjonariuszy, między innymi o Outokumpu, IMI z Anglii, KM Kabelmetal AG z Niemiec oraz fabryki kabli w Bydgoszczy, Ożarówie i Krakowie. Polskie Centrum Promocji Miedzi SA ma jednoosobowy zarząd oraz sześciuosobową radę nadzorczą, której przewodniczącym jest Wojciech Zieliński, dyrektor departamentu marketingu w „Polskiej Miedzi”. Prezesem zarządu PCPM jest 37-letni absolwent wydziału górnictwa Politechniki Wrocławskiej Piotr Juracz.

● W Legnicy podczas spotkania podsekretarza stanu w ministerstwie przemysłu i handlu Herberta Gabryśla i prezesa KGHM Polska Miedź SA Stanisława Siewierskiego rozmawiano o wieloletniej umowie pomiędzy legnicką energetyką a „Polską Miedzią”, która jest w naszym województwie odbiorcą około 70 procent sprzedawanej tu energii elektrycznej. Tematem spotkania była również restrukturyzacja województwa i

ewentualne możliwości wspólnego inwestowania w zagłębie węgla brunatnego po 2015 roku. W spotkaniu uczestniczył także poseł Lubomir Gliniecki i prezes Zakładu Energetycznego Kazimierz Lizak.

● Prezes Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej Józef Spyra spotkał się z szefem ABB Polska, Marco Marinko. Rozmawiano o perspektywach współpracy.

● Przed kilkoma dniami do pracy powrócili Stanisław Siewierski, prezes Zarządu „Polskiej Miedzi” i Katarzyna Muszkat, wiceprezes ds. finansowych, którzy kilka tygodni temu ulegli wypadkowi samochodowemu.

● W różnego rodzaju spekulacjach na temat przyszłej ceny miedzi szczególnie bierze się pod uwagę fakt, że w ubiegłym roku produkcja wyrobów z miedzi przekroczyła podaż surowca. Obecnie deficyt miedzi zanika i być może na przełomie 1995/96 roku pojawi się nadwyżka czerwonego metalu. Trudno na razie powiedzieć, czy czekać nas będzie wówczas spadek cen. Tymczasem na Londyńskiej Giełdzie Metali cena miedzi wciąż znajduje się na wysokim poziomie, w granicach 2950-3000 USD/t. 27 listopada za tonę miedzi płacono 2967 USD. Najwyższą odnotowano siedem dni wcześniej, bo aż 3030 USD/t. Średnia cena listopada wynosiła 2978,89 dolarów za tonę, natomiast średnia roczna wynosi 2936,96 USD/t.

● Od ponad dwóch lat KGHM Polska Miedź SA przeznaczająca coraz większe sumy pieniędzy na unowocześnienie technologii wydobywania i przetwarzania miedzi. Postęp ten dyktują również czynniki geologiczne. Między innymi dla ZG „Polkowice” zakupiono dla oddziału G-32 zestaw maszyn do niskich pokładów. Aktualnie kompletuje się podobny zestaw dla ZG „Sieroszowice”. W modernizacji „polkowickiej” kopalni nie ustępuje tamtejszy ZWR, który w ostatnich dniach zainstalował trzy nowe prasy filtracyjne szwedzkiej firmy Sala.

● W bieżącym roku Przedsiębiorstwo Produkcji Celulozowo-Włókienniczej „Cellinen” w Radwanicach skupiło od rolników województwa legnickiego i przerobiło kilkakrotnie więcej lnu i konopii niż w roku ubiegłym. Wyniki badań prowadzone na zlecenie KGHM Polska Miedź SA w poznańskim Instytucie Włókien Naturalnych wykazały, że właśnie len i konopie są „ekologiczną miotłą”, dzięki której uprzęta się z gleby metale ciężkie. Udowodniono, że tona słomy lnu uwalnia glebę od 7 gramów miedzi i uwstecznia w korzeniach 50 gramów tego metalu. Słoma konopii wyciąga 10 gramów miedzi, natomiast ich ściernisko i korzenie uwsteczniają w glebie 100 gramów tego metalu.

● Podczas tegorocznych obchodów Dnia Górnika odbyło się wiele spotkań gwarcich. Na szczególną uwagę zasługiwały dwie o bardzo wymownych, zgrabnie skonstruowanych scenariuszach. Centralna karczma piwna, organizowana w tym roku przez ZG „Sieroszowice”, przebiegała bowiem pod hasłem „Pociągami do Europy”, natomiast przygotowana przez Stare Strzechy dukli „Po-

lkowice” opowiadała o „Zrękowinach” kopalni „polkowickiej” i „sieroszowickiej”. Wewnątrz numeru fotoreportaż z tych dwóch imprez gwarcich.

● Kulminacyjnym momentem uroczystości barbórkowych było wręczenie szpad górnicych. Otrzymało je 90 wyróżniających się, długoletnich pracowników kopalni. Wśród nich znaleźli się między innymi Jerzy Jarmużek, główny inżynier ZG „Rudna” i Wiktor Błądek, członek Rady Nadzorczej „Polskiej Miedzi”. Szpady otrzymali oni z rąk starszyny górniczej. W tym roku pełnili tę rolę między innymi: Jerzy Markowski, Lech Jaroń, Mirosław Pawlak i Alfred Wolczyński.

*Zebrał i opracował
Andrzej Lech*

KRONIKA POLICYJNA

Zaistniałe wydarzenia

W listopadzie br. polkowička Policja zanotowała 20 włamań, 6 kradzieży. Na gorącym uczynku przestępstwa zatrzymano 4 osoby. W tym okresie wydarzyły się 4 wypadki drogowe, a innych zdarzeń było 11.

Policja zanotowała również 138 wykroczeń drogowych. Mandatami karnymi ukarano 53 osoby i sporządzono 30 wniosków do Kolegium. Dwunastu kierowcom zatrzymano prawa jazdy, a w 10 przypadkach zatrzymano dowody rejestracyjne pojazdów. Zdarzyło się 6 kolizji drogowych.

Inne czynności to 111 interwencji Policji; w Izbie Wyrzeczwiń w Lubinie zatrzymano 27 osób.

Zima nie opuszcza nas jeszcze dlatego wszyscy kierowcy oraz inni użytkownicy dróg powinni zwracać szczególną uwagę na zmieniające się warunki jazdy.

Prokuratura oskarża

Leonard Michalak, rzecznik prasowy Prokuratury w Legnicy, potwierdził informację o skierowaniu przez Prokuraturę Rejonową w Lubinie aktu oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy przeciwko 23-letniemu mężczyźnie, który 7 czerwca br. dokonał zabójstwa 15-letniej dziewczyny z Żukowa.

Zapałki i dzieci

Wystarczyła dziesięćminutowa nieobecność ojca, by dzieci zaprószyły ogień, w wyniku którego spłonęło jedno z pomieszczeń w mieszkaniu przy ul. Wołodyjowskiego w Polkowicach 29 listopada br. Pożar strawił wyposażenie pokoju, a dzieci (dwie dziewczynki w wieku 2 i 6 lat) zostały przewiezione do szpitala z oznakami zaczadzenia. Starsza była nieprzytomna. W tej chwili ich zdrowiu nic już nie zagraża. Do tragedii nie doszło dzięki sąsiadowi, który usłyszawszy piski dzieci dobiegające z łazienki, gdzie się ukryły, pośpieszył z pomocą. Wcześniej, 23 listopada, w jednym z mieszkań przy ul. 11 Lutego również interweniowała straż pożarna. Prawdopodobnie na skutek wady kuchenki ulatniał się gaz stwarzając groźbę wybuchu.

(ula)

CAFFE BAR

„RELAX”

ZAPRASZA NA

BAL

SYLWESTROWY

31.12.1995 R. OD GODZ. 20.00
DO 5.00 1.01.1996 R.

W PROGRAMIE:

- * JAK ZWYKLE SMACZNE MENU
- * JAK ZWYKLE DOBRA ORKIESTRA
- * JAK ZWYKLE NAJLEPSZA ZABAWA

CENA 180 ZŁ OD PARY
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 47-99-96 LUB 45-12-08.

KARNETY DO NABYCIA OD 5.12.1995 R. POD ADRESEM: POLKOWICE UL. RĄTOWNIKÓW 9/14 LUB W CAFFE BAR RELAX (WIECZOREM).

ZAPRASZAMY



POŚWIĘCENIE SZTANDARU GÓRNICZEGO

W przededniu górniczego święta, tradycyjnej Barbórki, w kościele przy parafii MBKP w Polkowicach, poświęcony został nowy sztandar górniczy. W ceremonii poświęcenia uczestniczył ks. biskup Tadeusz Rybak.

Sztandar przedstawiający z jednej strony wizerunek św. Barbary, patronki górników, a z drugiej orła w koronie z podobizną Matki Boskiej Częstochowskiej na piersi przekazany został górniczej braci po wbięciu symbolicznych gwoździ przez biskupa Rybaka oraz księży Mariana Kopko, ks. prałata Ludwika Kośmicka, i ks. seniora Andrzeja Rutę. Aktu wbięcia gwoździ dokonali także fundatorzy sztandaru: przedstawiciel KGHM „Polska Miedź” SA, Elżbietę Kich-Wiśniewską, dyr. SP nr 4 w Polkowicach, burmistrz Emilian Stańczyszyn, Przew. rady Miejskiej Andrzej Tatuśko, przedstawiciele Zakładów Górniczych z Rudnej, Polkowic i Sieroszowic, Związki Zawodowe „Solidarność” w Polkowicach i Rudnej. Wśród fundatorów były również osoby prywatne: Renata i Hen-

ryk Gawrzolowie, Teresa i Ryszard Niemaszowie, Danuta i Stefan Miłaszewscy, Irena i Mieczysław Skrzydlowski, Danuta i Jan Gliszczyński, Zofia i Jan Zarzycy, Halina i Jerzy Moskałowie, Maria i Wojciech Iwanickowie, Maria i Stefan Trochanowscy, Janina i Zygmunt Milewscy, Anna i Stefan Domagałowie, Maria i Jan Kaszubscy, Jadwiga i Władysław Plonkowie, Daniela i Antoni Krawcowie, Anna i Zbigniew Sokółowscy, Halina i Zbigniew Kowalscy, Krystyna i Jan Pesta.

Po uroczystym poświęceniu sztandaru odbyła się msza święta, podczas której modlono się w intencji wszystkich górników pracujących na kopalni oraz za zmarłych górników, szczególnie tych, którzy zginęli na posterunku pracy.

Po mszy św. zespół dziecięcy „Dzieci Maryi”, z parafii MBKP, zaśpiewał kilka piosenek górniczych, które bardzo podobały się ks. biskupowi i wszystkim zgromadzonym w kościele.

Urszula Romaniuk-Kowalska

Polkowicki kalejdoskop

Runęły mury na Górnej

We wtorek, 5 grudnia, rozpoczęło się burzenie ostatniego domu mieszkalnego, przy ulicy Górnej, przeznaczanego do rozbiórki. Zimowa, mroźna aura nie przeszkadza brygadzie Zbigniewa Gorbala w pracach. Ludzie i maszyny sprawnie usuwają mury i stropy, a odgłos padających murów czuje się wyraźnie. Pozostaną jedynie dwa małe, bardzo zniszczone zabudowania gospodarcze w dawnym podwórzu, które szpecą widok pustego już niemal placu.

Zaproszenie na finał

Biblioteka Dziecięco-Młodzieżowa w Polkowicach zaprasza 16 grudnia br. na godz. 11.00 do DK „Impre-

sja” na finał konkursu pod hasłem: „Interesuje mnie przyszłość ponieważ mam zamiar spędzić w niej resztę życia”. W programie — oficjalne ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród i wyróżnień, wystawa pokonkursowa prac oraz występ Zespołu Muzyki Dawnej „Breviis Chorea” ze Społecznego Ogniska Muzycznego przy Zespole Szkół w Polkowicach. Wstęp wolny.

Ubezpieczyć i odliczyć

Przygotowywana przez rząd ustawa o rynku ubezpieczeniowym stworzy możliwość uzyskania ulgi w podatku od dochodów osobistych u tych osób, które zechcą zawrzeć dobrowolne ubezpieczenia oszczędnościowo-emerytalne. Jak wynika z badań większość Polaków chętnie skorzystałaby z takiej formy ubezpieczenia przy jednoczesnym odliczeniu składek od podstawy opodatkowania dochodów osobistych.

(ula)

Prezes generałem

Barbórkowo-Mikołajkowy prezent sprawił Stanisławowi Siewierskiemu prezes Rady Ministrów Józef Oleksy nadając prezesowi KGHM Polska Miedź S.A. najwyższy stopień górniczy — generalnego dyrektora górnictwa. Tak więc prezes Siewierski może o sobie powiedzieć, że jest generałem 40-tysięcznej armii pracowników Polskiej Miedzi.

das



PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE

Specjalizacja

PEUGEOT

Oferujemy szeroki wybór części zamiennych (nowych i używanych) do samochodów PEUGEOT, RENAULT, CITROEN. Import części na zamówienie do wszystkich samochodów zachodnich

• SPRZEDAŻ RATALNA

59-320 Polkowice, ul. Akacyjowa 8, tel. 45-19-04
czynne od 9⁰⁰-17⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰.

• RABAT DLA STAŁYCH ODBIORCÓW

Zalesienie gruntów rolnych

W numerze 27 GP pisaliśmy o wniosku Komisji Rozwoju Wsi i Rolnictwa o zaplanowaniu w budżecie gminy na 1996 rok środków finansowych na zalesienie gruntów rolnych należących do rolników indywidualnych. Chodzi oczywiście o ziemie bardzo słabe i te, które z różnych powodów i tak leżą odłogiem. A wiadomo, że za kilka lat stałyby się one zupełnie nieopłacalne pod względem produkcji rolniczej.

Do 15 listopada br. zainteresowani mieli zgłaszać grunty, które chcieliby zalesić. W wyznaczonym terminie, do komisji wpłynęło sześć podań — najwięcej, cztery, z Trzebca oraz po jednym z Jędrzychowa i Żukowa. W sumie rolnicy zadeklarowali 27 hektarów pod zalesienie. Natomiast łączna powierzchnia gruntów, ze zgłoszonego arealu, przewidziana w planie przestrzennym zagospodarowania gminy do zalesienia wynosi 11,87 ha. I taka powierzchnia będzie brana pod uwagę w najbliższym czasie. Zgodnie bowiem z planem, ustalonym w ubiegłym roku, część zadeklarowanych gruntów nie nadaje się pod zalesienie — nie zostały one ujęte w nim i raczej trudno spodziewać się, by wystarczyła sama chęć rolników, aby doszło na przykład do zmian w planie.

Przedsięwzięcie wiąże się z ogromnymi kosztami. Dlatego grunty, oznaczone dokładnie w wykazie, staną się prawdopodobnie wskazówką na przyszłość i wówczas przy opracowywaniu nowego planu przestrzennego zagospodarowania gminy zostaną one w pierwszej kolejności wzięte pod uwagę.

Aktualnie kwota przeznaczona na ten cel przez urząd

gminy wystarczy na zalesienie wyznaczonej powierzchni gruntów czyli ogółem prawie 12 hektarów w Jędrzychowie, Żukowie i Trzebczu.

Konkretne prace rozpoczyna się w przyszłym roku. Sadzonki dostarczone zostaną bezpłatnie przez Urząd Rejonowy w Lubinie.

Jeśli już mowa o zalesianiu, warto przy tym wspomnieć o gruntach należących do byłego PGR-u w Tarnówku, a będących teraz własnością Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Część tych ziem została już przekazana Nadleśnictwu Lubin. Powstał przy tym problem. Okazuje się, iż część gruntów, których pozbyło się Gospodarstwo Rolne ma dość wysoką, trzecią klasę. Tymczasem do urzędu gminy zgłaszają się rolnicy zainteresowani dzierżawą tych ziem od AWRSP bądź wymianą na swoje, gorsze pod względem urodzajności, co w przypadku zalesiania nie stanowi zbyt wielkiego problemu. Teraz jednak, gdy grunty te trafiły już do nadleśnictwa, trudno je odzyskać. Po pierwsze niechętnie pozbywa się ono swojej własności, a po drugie koszty dzierżawy są bardzo wysokie.

Szkoda chyba, że zanim dobre grunty zmienia właściciela i „pójdą” w las nie prowadzi się żadnych ustaleń, chociażby z wydziałem rolnictwa w urzędzie gminy. Można byłoby w ten sposób korzystniej zagospodarować lepsze ziemie, a wiadomo, że na terenie gminy jest ich coraz mniej. Poza niektórymi tylko obszarami gleby są raczej słabe i nie zachęcają rolników do ich uprawy.

Urszula Romaniuk-Kowalska

Mikołajkowe szaleństwa

Jest wiele sposobów, by zawiadomić św. Mikołaja, że czeka się na paczkę. Jednym z nich jest list. Dzieci z czerech polkowičkih przedszkoli, w sumie niemal setka maluchów, spotkały się w DK „Impresja” na mikołajkowej imprezie pod hasłem „List do św. Mikołaja”. Zabawę zorganizowała Biblioteka Dziecięco-Młodzieżowa w Polkowicach.

Uczennice z SP nr 2 przygotowały inscenizację bajki „Pilny list do św. Mikołaja”. Rozstrzygnięty też został konkurs plastyczny o podobnym tytule. Nagrody indywidualne otrzymał: Piotr Duda, Karolinka Knapcińska, Kasia Ginczelewska i Sebastian Kaczmarczyk. Zabawę uświetnił występ uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego przy Zespole Szkół w Polkowicach.

Wszystkie dzieciaki otrzymały też drobne upominki na pamiątkę spotkania z Mikołajem.

(ula)



Spotkanie z pisarką...

„Zawsze chciałam pisać”

To wyznanie Krystyny Nepomuckiej, pisarki o niezwykłym poczuciu humoru, którym obdziela zarówno swoich czytelników za pośrednictwem książek jak i podczas bezpośrednich spotkań. To, które odbyło się w miniony wtorek, 5 grudnia, w Bibliotece Miejskiej w Polkowicach było okazją do poznania wspaniałej kobiety i pisarki.

Krystyna Nepomucka mówi o sobie, że jest nieśmiała, choć słuchając jej raczej trudno to zauważyć. Sposób w jaki pisarka opowiadała o sobie, o początkach swojej pracy literackiej, o licznych przygodach teraz wywoływał śmiech. Słuchało się tych wyznań jak anegdota w najlepszym wydaniu, choć wówczas z pewnością wyglądało to zupełnie inaczej. Ale wiadomo — samo życie układa najciekawsze scenariusze. I tak było właśnie u K. Nepomuckiej. Ma ona na dodatek talent w tak barwnym opowiadaniu historyjek, iż momentami chciałoby się zapytać — jest to spotkanie z pisarką czy aktorką komediową? I w jednym i w drugim K. Nepomucka jest wspaniała.

Najdłużej pisarka mówiła o początkach swojej drogi literackiej, a nie była ona wcale taka łatwa. Wydaje się, iż fakt pozostania wierną swojemu powołaniu (wcześniej była dziennikarką i musiała dokonać wyboru — przy czym zostac?) świadczy zarówno o talencie i realizacji dziecinnych marzeń jak i o ogromnym samozaparciu. Nie każdy krążyłby przez 13 lat od wydawnictwa do wydawnictwa z maszynopisem, przerabianym, skracanym i poszerzanym w zależności od gustów „decydentów”. Jedyną pociechą mógł być jedynie fakt, iż sześć razy pobierała pełne honorarium za nie wydaną książkę.

Okres powojenny, w którym przyszło pisarce wkra-

zać na drogę literatury, nie był dla niej zbyt łaskawy. Dlatego między innymi pierwsza jej książka ukazała się za granicą. Potem, z dopisanym życiorysem, z którego dowiedziała się niesamowitych rzeczy o sobie i swojej rodzinie, podróżowała po Europie, gdzie znów czekały ją niesamowite przeżycia.

Dorobek literacki Krystyny Nepomuckiej to mieszanina zdarzeń i postaci autentycznych z fikcyjnymi pokazana w sposób humorystyczny, bardzo drobiazgowy, z zachowaniem wszelkich niuansów życia codziennego i stanów wewnętrznych bohaterów.

Rozstrzygnięcie konkursu

W związku ze spotkaniem z Krystyną Nepomucką Biblioteka Miejska w Polkowicach ogłosiła konkurs zadając czytelnikom dwa pytania dotyczące twórczości pisarki.

Prawidłowe odpowiedzi:

- 1. Tytuły poszczególnych części trylogii pt. „Uklon w stronę cienia” brzmią: „Obrączka ze słomy”, „Krzew tamaryszku”, „Nie wierzę w powroty”.
- 2. Krystyna Nepomucka jest autorką książki „Małżeństwo niedoskonałe”.

Nagrodę, w postaci książki pt. „Samotność niedoskonała”, z autografem pisarki otrzymują:

- Agata Wojeńska — Polkowice ul. Skrzetuskiego 1/1
- Małgorzata Pawlak — Polkowice, ul. Górników 13/13

Nagrody należy odebrać w siedzibie Biblioteki Miejskiej w Polkowicach, ul. Skalników 6.

Urszula Romaniuk-Kowalska

Wszystkie dzieciaki otrzymały też drobne upominki na pamiątkę spotkania z Mikołajem.

Rut. Nepomucka

SEKRETY KUCHNI

WYJAWIA KAROLINA

Dzisiaj proponujemy tradycyjne danie wigilijne przywiezione z Górnego Śląska czyli...

MAKÓWKI

Składniki:

- 30 dag maku
- pół kostki masła
- cukier — do smaku
- bakalie
- bagietka
- trochę mleka

Sposób przygotowania:

Mak zmielić i gotować z dodatkiem masła i cukru do miękkości. Dodać bakalie (migdały należy obrać z łupki). Wymieszać. Bagietkę pokroić na kromki. Układać warstwami w miseczce — warstwa maku i kromka bułki lekko umaczonej w mleku. Zakończyć warstwą maku. Udekorować bakaliami.



Od wielu lat mieszkamy w Polkowicach, ale to danie moja mama przygotowuje co roku na Wigilię. Można je jeść z rybą, ale równie dobrze smakuje jako danie samodzielne.

Spaliny pod lupą

W trosce o czyste powietrze jeden z mieszkańców Polkowic, Eugeniusz Panasiewicz, zgłosił pomysł zakupu, przez Urząd Gminy, analizatora spalin — dymomierza do przeprowadzania kontroli pojazdów nadmiernie zanieczyszczających atmosferę. Powołując się na działania władz w zakresie ochrony środowiska E. Panasiewicz wystąpił ze swoją inicjatywą do burmistrza Polkowic. Pismo tej treści dotarło również do redakcji gazety.

Z analizatora spalin mogłaby, wg pomysłodawcy tego projektu, korzystać także policja przy przeprowadzaniu kontroli pojazdów. Osoby prywatne natomiast, za odpłatnością, mogłyby dokonywać odpowiednich pomiarów w swoich samochodach.

O dalszych losach pomysłu pana Panasiewicza będziemy informować czytelników na bieżąco.

(ula)



Kim jestem, kim jesteś

PRZEDŚWIĄTECZNE ROZTERKI

Zanim spostrzegłaś się gruzdziej zawiłał do Twojego domu. Niedługo wystawy sklepowe i ulice zaczną przypominać Ci, że święta Bożego Narodzenia zbliżają się wielkimi krokami. Mają one specyficzny charakter w naszej kulturze — z choinką i prezentami, pasterką i kolędami stają się jednym z tych przeżyć, na które czeka się przez cały rok.

Jednak święta, jak każda duża uroczystość, to również prozaiczna część życia polegająca na przygotowaniach. Zanim zabłyszczą światełka na drzewku, a biały obrus pokryje się półmiskami pełnymi smakowitych dań, Ty musisz wszystko przygotować. Musisz wysprzątać dom, ugotować potrawy, dopilnować, by niczego nie brakowało, a potem — już „tylko” gościć.

Zużyłaś tyle sił i energii w przygotowaniu świąt, że często zmęczona siadasz przy stole i patrząc wokół siebie myślisz tylko o tym, by odpocząć. A święta dopiero się zaczęły.

Może w tym roku postanowisz inaczej, może wciągniesz rodzinę do przygotowań, przecież to wspólne święta. Jeśli na dodatek pracujesz zawodowo pozbadz się skrupułów i zwołaj rodzinną naradę. Podziel pracę tak, aby każdy, w miarę swoich możliwości, miał też coś do zrobienia. Nie staraj się być niezastąpioną. Porzuc ten mit, inni też mogą pomóc i korona im z głowy nie spadnie. Z pewnością **zrobią to inaczej niż Ty, ale to nie znaczy, że gorzej.** Uwierz i daj im szansę. Znajdziesz w ten sposób czas, by zadbać o siebie. A gdy potem wszyscy usiądą przy świątecznym stole zobaczysz, że jakiś inny nastrój panuje przy nim. Ty będziesz być może radośniejsza i nie tak zmęczona jak zwykle. Z chęcią zakoledujesz, a może nawet dasz wyciągnąć się na świąteczny spacer? Z pewnością warto spróbować.

JOANNA

Mikołajkowy prezent

Zgodnie z przyjętymi od lat wierzeniami, w przededniu tego szczególnego dnia, wieczorową porą rodzice uchylali okno, aby gdzieś w środku nocy mógł przez nie wejść święty Mikołaj z prezentami dla ich pociech. Rankiem z kolei budzące się dzieci niecierpliwie szukały pod poduszką swojego wysnionego prezentu. Tak jest, było i będzie zawsze i niemal w każdym domu. Czy jednak w każdym?

Wiele placówek wychowawczo-opiekuńczych ledwie wiąże koniec z końcem zapewniając swoim podopiecznym najczęściej opał na zimę, energię, wyżywienie, ubrania i podstawowe artykuły szkolne. Na mikołajkowe, czy świąteczne prezenty najczęściej nie starcza. Polkowicki Dom Dziecka „Skarbek” nie jest w tym odmiennym, jak wiele innych placówek województwa legnickiego boryka się z różnego rodzaju trudnościami.

Aktualnie w „Skarbk” mieszka 37 wychowanków w wieku od 5 do 18 lat. Dzięki zakładom górniczym, co podkreślała w rozmowie Beata Skowrońska, wychowawczyni tej placówki, ich sytuacja jest dużo lepsza. Mimo to, tego dnia wszyscy, bez względu na wiek także czekali na przyście świętego Mikołaja.

Organizatorzy karczmy piwnej ZG „Polkowice” w tajemnicy przed wszystkimi postanowili podczas tej gwareckiej imprezy przeprowadzić zbiórkę pieniędzy z przeznaczeniem właśnie dla Domu Dziecka „Skarbek” w Polkowicach. Wiadomo nie od dziś, że podczas karczmy piwnej nikt nie myśli o niczym innym, jak tylko o dobrej zabawie, pieśni, jadł i piwie. Treści apelu Prezydium Karczmy nikt jednak nie kwestionował. Mimo, że nikt z przybywających na imprezę nie zabiera ze sobą pieniędzy, to jednak każdy ochoczo wyciągał swoje zaskórniaki. W rezultacie spośród członków rodziny gwareckiej i zaproszonych gości zebrano ponad 10 mln złotych.

Następnego dnia kierownictwo zakładu podjęło decyzję: dokładamy i kupujemy prezenty dla Skarbka. W samo południe mikołajowego święta delegacja zakładowa przybyła do polkowińskiej placówki z dwiema pralkami, żelazkami, choinkami i ozdobami choinkowymi. Nie zabrakło również słodyczy i soków.

— To był spontaniczny odruch ludzi dobrej woli — powiedział inicjator tej akcji Jerzy Dominiak, dyrektor ekonomiczno-finansowy kopalni Polkowice. — Chcieliśmy dzieciakom w Domu Dziecka „Skarbek” dostarczyć trochę radości i uśmiechu, a tym samym sprawić im miłą niespodziankę. To, co ujrzeliśmy na ich twarzach powiedziało nam wszystko. — Wdzięczności i radości nie było końca.

— Każda z dwóch grup, na jakie podzieleni są nasi wychowankowie, otrzymała po jednej pralce, choince i żelazku. Pozostałe prezenty zostały podzielone wśród wszystkich — powiedziała Beata Skowrońska. — Jesteśmy ogromnie wdzięczni wszystkim, którzy przyczynili się do tej niespodzianki, która sprawiła wiele radości wszystkim. Nie tylko dzieciom, ale i wychowawcom. Chciałabym tą drogą podziękować za prezenty, które szczególnie ucieszyły, bo przekazane zostały w dniu świętego Mikołaja.

To nie pierwsza i, jak sądzę, nie ostatnia akcja niesienia pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują. Zresztą „polkowicka” załoga znana jest z dobrego serca. Niekiedy grupowo, innym razem indywidualnie górnicy zawsze chętnie pomagali innym. Szczególnie dzieciakom, o których niektórzy rodzice po prostu zapomnieli.

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia powinny sprawić, aby ten przykład znalazł swoich naśladowców.

Andrzej Lech

3 PYTANIA...

...do czytelników naszej gazety. Zwycięzca naszego konkursu otrzyma bon towarowy wartości 25 zł ufundowany przez sklep „Peugeot” ul. Akacjowa 8. Odpowiedzi na 3 podane poniżej pytania znajdują się w tym numerze „Gazety Polkowińskiej”. Wystarczy uważnie przeczytać...

1. Jaka pisarka była 5 grudnia gościem Biblioteki Miejskiej w Polkowicach?
2. Pod jakim hasłem przebiegała centralna karczma piwna KGHM Polska Miedź S.A?
3. Jakim wynikiem zakończył się finałowy mecz barbońkowego turnieju koszykówki dziewcząt?

Odpowiedzi w terminie do 22 grudnia, prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z dopiskiem „3 pytania GP 32”.

W konkursie „3 pytania” z n-ru 30 nagrodę wylosowała p. **Izabella Chorążykiewicz**, w Komornikach. Prawidłowe odpowiedzi brzmiały:

1. W II turze wyborów prezydenckich Aleksander Kwaśniewski otrzymał w Polkowicach 8092 głosy
2. Leszek Miller jest ministrem Pracy i Polityki Socjalnej.
3. Gmina Polkowice w konkursie INVESTCITY '95 zdobyła II nagrodę.

Zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody, którą jest bon towarowy wartości 25 zł ufundowany przez sklep „Wszystko dla dziecka”, Rynek 7.



Rogo vocem pro me,

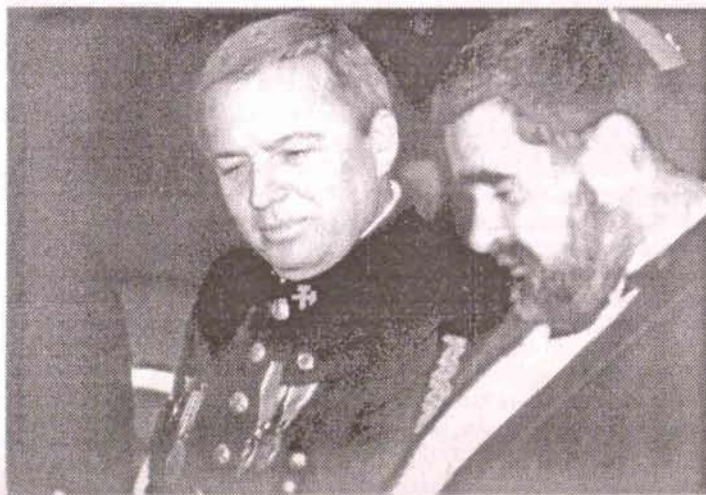
czyli fotoreportaż z piwnych zrękowin

Zebranie Gwarków jest tradycyjną kontynuacją zwyczajów i obrzędów, którym hołdowali i hołdują górnicy od czasów zamierzchłych po dzień dzisiejszy. Jest więc tradycją nawiązującą do spotkań górników, którzy po ciężkiej pracy „w podziemnym, czarnym świecie” gromadzili się, by przy kufelku piwa szukać wytchnienia w niesfrasobliwym, a nawet frywolnym dialogu - okraszonym pieśnią. Zebranie Gwarków to społeczność dobrze zorganizowana i wysoce zdyscyplinowana, podczas którego absolutną władzę sprawuje Wysokie i w sprawach piwnych nigdy Nieomyślne prezydium. Uczestnicy biesiady - karczmy piwnej - podzieleni są na dwie odrębne „Tablice Piwne”, z których Tablica Prawa jest tą lepszą, natomiast Tablica Lewa, najczęściej stanowi stronę niższą, gorszą.

Każdemu Zebraniu najczęściej towarzyszy scenariusz, który odzwierciedla aktualne wydarzenia danej kopalni, tyle że w sposób humorystyczny.

Zgodnie z harmonogramem programu restrukturyzacji i prywatyzacji KGHM Polska Miedź SA jeden z projektów zakłada połączenie dwóch sąsiadujących ze sobą kopalni; „Polkowice” i „Sieroszowice”. One bowiem mają od 1 stycznia przyszłego roku stanowić jeden obszar górniczy. To, mające nastąpić, wydarzenie znalazło oddźwięk w scenariuszu karczmy piwnej organizowanej przez ZG „Polkowice”. Mam nadzieję, że poniższy fotoreportaż zobrazuje to, co działo się 4 grudnia w lubińskiej sali sportowej przy ul. Składowej.

Zdjęcia i tekst: Andrzej Lech



Od kilku dziesięcioleci życie naszego regionu „kręci” się wokół miedzi i kopalń, ale ich sercem są ludzie. Przy okazji górniczego święta zapytaliśmy górników...

DLACZEGO WYBRALI TEN ZAWÓD?

„Pracę na kopalni rozpocząłem w 1966 roku. — powiedział emerytowany górnik — Wcześniej pracowałem w geologii, robiliśmy wiercenia badawcze głębokości pokładów i ich kierunków. Kiedy badania geologiczne skończyła nasza firma została przeniesiona w okolice Gdańska. To było za daleko od domu dlatego przeniosłem się na kopalnię — lepsze warunki i praca na miejscu. Przez wszystkie lata pracowałem w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń Rud Miedzi w Lubinie, najpierw głębiliśmy szyby na Polkowicach Zachodnich, potem jak kończyły się roboty przenosiliśmy się na inne i tak była Rudna Główna, szyb R-6, P-7 w Sobinie, R-8 w Pieszkowicach, R-9 w Guzicach gdzie pracowałem aż do emerytury. Byłem sygnalistą.”

„Górnik to brzmi dumnie — stwierdził Stanisław J. —

choć może lepiej powiedzieć brzmiało dumnie. Jeszcze kilka lat temu górnik wyróżniał się u nas spośród innych zawodów. Lepiej zarabiał, mógł z powodzeniem utrzymać rodzinę, urządzić mieszkanie, a nawet odłożyć na książeczkę. Dlatego ja też zdecydowałem się na pracę w kopalni. Teraz górnik jest jednym z robotników, zarobki już tak nie imponują. Czasem żona musi pracować, by dolożyć do domowej kasy.”

„Mój ojciec pracował na kopalni — powiedział Marek S. młody górnik — więc i ja poszedłem w jego ślady. Także mój starszy brat, ale po kilku miesiącach zrezygnował. Kiedy byłem młodszy podobał mi się ten zawód, choć nie bardzo wtedy wiedziałem na czym konkretnie polega praca na dole. Nigdy wcześniej nie byłem na kopalni. Pamiętam za to piękne stroje górnicze, pióra w

kapeluszu, choć było to tylko od święta. Kiedy sam rozpocząłem pracę i zobaczyłem jak tam jest naprawdę moje wyobrażenie o kopalni zmieniło się trochę, ale nigdy nie myślałem o przeniesieniu się stąd, choć czasami warunki są złe. Może to tradycja rodzinna. W rodzinie niemal wszyscy są górnikami. Zresztą gdzie dziś znalazłbym pracę. Przy tym bezrobociu cieszę się, że pracuję i zarabiam.”

„Ja przyjechałem do Polkowic w latach siedemdziesiątych. — powiedział Kazimierz F. — Pochodzę z odległego województwa, a przyciągnęła mnie tu praca, lepsze zarobki i możliwość uzyskania mieszkania, choć na początku musieliśmy z żoną mieszkać na „lokatorce”, jak to się wtedy mówiło. Wiele rodzin było w podobnej sytuacji. Czekaliśmy jednak niezbyt długo. Tam gdzie mieszkali-

śmy przedtem nie miałbym żadnych szans, to typowo rolniczy rejon, nie ma żadnego przemysłu. Decyzja nie była łatwa, ale zostawiliśmy wszystko i przyjechaliśmy tutaj. Po wielu latach przepracowanych na kopalni, choć nie raz było bardzo gorąco, nigdy nie chciałem zrezygnować. Dorośliłem się ładnego mieszkania, samochodu, wykształciłem dzieci. A teraz...no cóż jest jak jest. Często słyszę narzekania, a ja cieszę się z tego, co mam, co osiągnąłem. Ciężko na to pracowałem.”

„Dlaczego kopalnia? — uśmiecha się młody mężczyzna — po prostu praca jak każda inna. Nigdy nie zastanawiałem się nad tym. Skończyłem szkołę i trzeba było iść do pracy, a gdzie tu można pójść? Zrobiłem kilka kursów, bo wiadomo przydają się kwalifikacje, za tym idą większe pieniądze. To chyba wszystko.”

A ŻONY — DLACZEGO WYBRAŁY GÓRNIKÓW?

„Wyszłam za męża za górnika — powiedziała Helena K. — dlatego, że gdy poznałam mojego przyszłego męża on już pracował na kopalni. Nigdy nie zastanawiałam się, szczerze mówiąc, nad tym. To było dla mnie zupełnie zwyczajne. Wielu ludzi w moim otoczeniu pracuje na kopalni. Czasami tylko gdy słyszę o wypadku skóra mi cierpnie. Bałam się. Tylko raz zapytałam męża czy nie zmieniliby pracy. Ma dobry zawód i nie miałby problemów ze znalezieniem nowej, ale zrobił mi taka awanturę, że już nigdy potem nie wracałam do tego tematu. Zawsze gdy wychodzi do pracy mam nadzieję, że wróci cały i zdrowy. Gdzieś tam w środku pozostał lęk, ale co mi da martwienie się na zapas. Nauczyłam się już chyba z tym żyć. Teraz mój syn chce pracować na dole. Też się trochę boję, ale ktoś przecież musi tam pracować. Dzisiaj tak trudno o pracę, że właściwie nie ma większego wyboru.”

„Ja wychodziłam za męża za technika budowlanego — powiedziała Anna B. — a dopiero potem zostałam żoną

górnika. Wtedy zdecydowały o tym większe zarobki. Bardzo się bałam, zwłaszcza na początku. Czasem mi opowiadał o jakimś wypadku i wtedy myślałam, że przecież mogło to spotkać i jego, ale nie okazywałam strachu. On też to przeżywał. Potem leciał dzień za dniem, rok za rokiem, strach trochę zmalował. Przyzwyczałam się chyba. Staram się raczej nie myśleć o tym. Pracuję zawodowo, mamy dwoje dzieci, więc zajęć mi nie brakuje. Raz tylko, przy okazji Barbórki właśnie, zjechałam na „dół” i to mi wystarczy do końca życia. Koszmar, wtedy pomyślałam — jak ludzie mogą tu pracować? A jednak pracuję. Nigdy też nie prosiłam męża, by zrezygnował z kopalni. On już wrósł w nią, jak ja to nazywam.”

„Wyrosłam, można powiedzieć, w górniczej rodzinie. — powiedziała Bożena L. — Wszyscy właściwie w moim najbliższym otoczeniu są związani z kopalnią. Dla mnie to był zwyczajny zawód, może trochę bardziej niebezpieczny, bo te zjazdy i praca pod ziemią, ale nigdy nie bałam się. Ja też pracuję na

kopalni, choć w biurowcu, ale jestem bardzo blisko. W domu przy wszelkich spotkaniach rodzinnych najczęściej rozmawiało się o kopalni właśnie, o tym, co się działo i tak dalej. Ja nazywam to „fedrowaniem”, bo gdzie tylko spotka się dwóch czy trzech górników to zaraz zaczynają fedrować to znaczy mówić tylko o pracy i tym, co dzieje się na kopalni. Może dlatego

właśnie fakt, że mój przyszły mąż jest też górnikiem przyjełam zupełnie zwyczajnie. Cieszyłam się nawet, że nim jest. Nigdy nie zastanawiałam się nad tym. Oczywiście gdy słyszę o jakimś wypadku przeżywam to bardzo, ale wypadki zdarzają się wszędzie, nie tylko na dole, choć na pewno tam jest o wiele gorzej.”

Urszula Romaniuk-Kowalska

LEKCJA POKAZOWA

Jak wiadomo na polkowickich przystankach obowiązuje całkowity zakaz palenia papierosów. Do tego celu służy natomiast specjalnie wydzielone miejsca, oddalone kilka metrów od wiat i oznaczone tabliczką z napisem: „Tu wolno palić”.

Chyba jednak nie wszyscy wiedzą o tym bądź ryzykują małego dymka na przystanku — na zasadzie „a nuż się uda”. O tym jak jest to niezbyt miłe przekonał się niedawno pewien młody człowiek. Stał, oparty o ścianę wiaty i w oczekiwaniu na autobus palił spokojnie papierosa. Akurat wtedy przechodzili w pobliżu dwaj funkcyj-

ariusze straży miejskiej. Bardzo uprzejmie, acz stanowczo poinformowali go, że nie jest to odpowiednie miejsce do palenia papierosa, że tuż obok znajduje się właśnie takie, na dodatek opatrzone napisem, a mandat może kosztować nawet 5 milionów starych złotych, więc nie warto chyba ryzykować. Na koniec obaj funkcjonariusze podeszli wraz z mężczyzną do owego miejsca i pokazali mu tabliczkę z napisem.

Ciekawe czy zapamięta on tę lekcję, a może nigdy już nie zapali papierosa na przystanku? Każdy wybór jest dobry.

(ula)

JEST PRACA

- | | |
|--|---|
| 1) inżynier ekonomista | 11) sprzedawca — technolog konstrukcji odzieży |
| 2) blacharz-dekarz | 12) malarz-tapeciarz |
| 3) murarz | 13) krawiec-szwacz |
| 4) prokurent — dyrektor (Inżynier instalacji sanitarnych lub inżynier budowlany) | 14) monter instalacji sanitarnych |
| 5) inżynier geodeta | 15) ślusarz spawacz |
| 6) inżynier instalacji sanitarnych | 16) murarz-plytkarz |
| 7) cukiernik | 17) techn. mechanik — obróbka skrawaniem, 7 lat stażu |
| 8) kierownik zakładu (znajomość produkcji rolnej, znajomość hodowli) | 18) inżynier mechanik |
| 9) blacharz samochodowy | dla niepełnosprawnych |
| 10) pracownik leśny | 1) pracownik produkcji chrupek |
| | 2) konserwator |

Rejonowy Urząd Pracy. Tel. 45-00-49 wew. 178, pokój 113.

Biuro Reklamy

Gazety Polkowieckiej

...

pośredniczy w umieszczaniu ogłoszeń i reklam oraz załatwianiu formalności z tym związanych w **Gazecie Wyborczej**, w **Gazecie Robotniczej** i **Panoramie Legnickiej**. Za naszym pośrednictwem uzyskacie **Państwo rad!**

Przyjmowanie zleceń w **Biurowie Reklamy Gminnej Agencji Informacyjnej**.

KUPON OGŁOSZENIOWY

Jeżeli chcesz zamieścić swoje ogłoszenie na łamach Gazety Polkowieckiej w rubryce „Ogłoszenia drobne”, wypełnij czytelnie dużymi literami ten kupon i prześlij bądź dostarcz osobiście na adres redakcji Gazety Polkowieckiej, ul. Górną 3/3, 59-320 Polkowice. **Ogłoszenie jest bezpłatne.**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

OGŁOSZENIE DROBNE

- Zamienię mieszkanie w Moskorzynie 57 m² 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., bieżąca woda na podobne w Polkowicach. Wiad.: tel. 47-91-31.
- Pielęgniarka zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą. Wiad.: tel. 45-16-91

Polkowiecki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji

ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę lokalu

z przeznaczeniem — prowadzenie kawiarni na terenie basenów kąpielowych przy ul. 3 Maja w Polkowicach.

Wzór umowy z warunkami dzierżawy do odebrania w siedzibie POKSiR na stadionie przy ul. Kopalnianej 4 od 4.12.1995 r.

Oferta powinna zawierać:

1. Oświadczenie o przyjęciu warunków umowy.
2. Miesięczną cenę najmu.
3. Program charakteryzujący działanie kawiarni.

Termin składania ofert upływa 18.12.1995 r. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 22.12.95 o godz. 10.00 w siedzibie POKSiR przy ul. Kopalnianej 4.

POKSiR zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



Nowo otwarty, całodobowy punkt skupu butelek na parkingu strzeżonym, ul. Kopalniana przy CPN.

REPERTUAR KINA

- | | | |
|----------|----------|---|
| 9.12.95 | g. 17.00 | CZTERY WESELA I POGRZEB — komedia
prod. ang. od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| | g. 19.00 | CZTERY WESELA I POGRZEB — komedia
prod. ang. od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| 10.12.95 | g. 17.00 | CZTERY WESELA I POGRZEB — komedia
prod. ang. od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| | g. 19.00 | CZTERY WESELA I POGRZEB — komedia
prod. ang. od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| 12.12.95 | g. 17.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| | g. 19.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| 13.12.95 | g. 17.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| | g. 19.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| 14.12.95 | g. 17.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| | g. 19.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| 15.12.95 | g. 17.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |
| | g. 19.00 | KARMAZYNOWY PRZYPLÝW — sensac.,
prod. USA, od 15 lat, bilety: 4,5 i 4,0 zł |

O KSIĄŻCE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Biblioteka Dziecięco-Młodzieżowa w Polkowicach

• książki dla dzieci

„Ludzi zawsze fascynowało pytanie o świadomość zwierząt, ponieważ zwierzęta domowe i dzikie wywołują w nas zarówno podziw, jak i ciekawość. Kusi nas, by wejść w ich skórę i wyobrazić sobie, jak może wyglądać ich życie.” — napisał Donald R. Griffin, który tym samym wyraził wszystko to o czym, pisze autor nowej serii książek dla dzieci pt. „Prawdziwe życie zwierząt”.

„Mamut Manka” to jeden z kilkunastu tomów wyżej wymienionej serii. Bohaterami pozostałych książek są: foki, dziki, wydry, świstaki, kruki, dinozaury, niedźwiedzie brunatne, dzikie konie, delfiny i pandy. Wszystkie te zwierzęta stanowią centrum opowiadań Strebłowa, który w subtelny i liryczny sposób ukazuje życie zwierząt w surowych warunkach dzikiej przyrody.

Dotychczas w serii „Prawdziwe życie zwierząt” ukazały się dwa tytuły, które biblioteka posiada.

• Mamut Manka

• Panda Palu

Pozostałe książki, jak zapewnia wydawca ukażą się już wkrótce.



• książki dla młodzieży

Dla wszystkich nastolatków, którzy lubią przygodę, dynamiczną akcję, żywe dialogi, humor i egzotykę po raz pierwszy opublikowane są w Polsce książki Willarda Price'a:

• Przygoda nad Amazonką

Dwóch nastolatków towarzyszy ojcu-zoologowi w wyprawie w dół Amazonki. Ich zadaniem jest zbadanie nieznanej jeszcze naukowcom rzeki Pastazy. Spokój podróżników burzy anonimowy telegram z pogrózkami. Tymczasem chłopcy zostają w amazońskiej dżungli zupełnie sami, bez ojca. Czy dadzą sobie radę nie tylko z dzikimi zwierzętami i wrogami Indianami ale i ze strasznym bo nieznanym przeciwnikiem?

• Przygoda z wulkanem

Trzej bracia zostają asystentami znanego wulkanologa. Ich zadaniem jest zbadanie tajemnicy wulkanów na wyspach Pacyfiku. Doktor Adams budzi podejrzenie chłopców. Dlaczego wystraszyły się małego trzęsienia ziemi? I dlaczego tak dziwnie zachowywał się na skraju krateru? Gdy chłopcy próbują uciec przed wybuchem straszliwego wulkanu, okazuje się, że doktor jest naprawdę niebezpieczny. A wybuch jest tak silny, że mógłby zrównać z ziemią Nowy Jork.

• Podwodna przygoda

• Przygoda ze stoniem

PROGRAM POLKOWICKIEJ TELEWIZJI KABLOWEJ

8 grudnia (piątek)

- 17.30 Rozpoczęcie
- 17.35 Serwis informacyjny
- 17.50 Magazyn sportowy
- 18.20 „Piracki skarb” — bajka
- 18.30 „Podwodny świat” odc. 2 „Zatoka Meksykańska, Jezioro Górskie” mag. przyrodniczy
- 19.30 „Pół godziny dla rodziny” odc. 2 „Budujemy dom” — magazyn różnorodności
- 19.40 „Matrix” odc. 7 „Gra pozorów” — serial prod. USA (47 min.)

11 grudnia (poniedziałek)

- 9.00 Rozpoczęcie
- 9.05 Retransmisja z Mszy św.
- 9.35 „Piracki skarb” — bajka
- 9.45 „Podwodny świat” odc. 2 „Zatoka Meksykańska, Jezioro Górskie” — magazyn przyrodniczy
- 10.45 „Pół godziny dla rodziny” odc. 2 „Budujemy dom” — magazyn różnorodności
- 10.55 „Matrix” odc. 7 „Gra pozorów” — serial prod. USA (47 min.)
- 11.45-17.30 przerwa
- 17.30 Rozpoczęcie
- 17.35 Serwis informacyjny (powtórka z piątku)
- 17.50 „Reksio śpiewak” — bajka
- 18.00 „Obróćcy kamienia” odc. 2 „Zatrzymani w Math-

randir” serial animowany

18.25 „Giusseppe w Warszawie” — komedia prod. pol. (91 min.)

12 grudnia (wtorek)

- 17.30 Rozpoczęcie
- 17.35 Serwis informacyjny
- 17.50 „Wyżej i dalej” — bajka
- 18.00 „Wspaniałości przyrodnicze Europy” odc. 2 „Niezwyczajne zjawiska przyrodnicze” — magazyn przyrodniczy
- 18.50 „Pół godziny dla rodziny” odc. 3 „Postscriptum, czyli smak życia” — magazyn różnorodności
- 19.05 „Narodziny Solidarności” — film dok.-historyczny
- 19.35 „Godność” — film prod. pol. (91 min.)

13 grudnia (środa)

- 9.00 Rozpoczęcie
- 9.05 „Wyżej i dalej” — bajka
- 9.15 „Wspaniałości przyrodnicze Europy” odc. 2 „Niezwyczajne zjawiska przyrodnicze” — magazyn przyrodniczy
- 10.05 „Pół godziny dla rodziny” odc. 3 „Postscriptum, czyli smak życia” — magazyn różnorodności
- 10.20 „Godność” — film fab. prod. pol. (91 min.)
- 11.50-17.30 przerwa

- 17.30 Rozpoczęcie
- 17.35 „Reksio kompozytor” — bajka
- 17.45 „Przygody Saltiego” odc. 11 „Pamiątkowy medalion” — serial dla młodzieży
- 18.05 „Dzieciak z Beverly Hills” odc. 3 — serial dla młodzieży
- 18.30 „Relax z płytą” — płyty kompaktowe oferowane przez Dział Muzyczny MGBP w Polkowicach
- 18.40 „Narodziny Solidarności” — film dok.-historyczny
- 19.10 „Czas nadziei” — film fab. prod. pol. (96 min.)

14 grudnia (czwartek)

- 9.00 Rozpoczęcie
- 9.05 Serwis informacyjny
- 9.20 „Reksio kompozytor” — bajka
- 9.30 „Przygody Saltiego” odc. 11 „Pamiątkowy medalion” — serial dla młodzieży
- 9.50 „Dzieciak z Beverly Hills” odc. 3 — serial dla młodzieży
- 10.15 „Relax z płytą” — płyty kompaktowe oferowane przez Dział Muzyczny MGBP w Polkowicach
- 10.25 „Czas nadziei” — film fab. prod. pol. (96 min.)
- 12.00-17.30 przerwa

- 17.30 Rozpoczęcie
- 17.35 „Reksio tyżwiarz” — bajka
- 17.45 „Przygody Saltiego” odc. 12. „Ważna decyzja Clancy'ego” — serial dla młodzieży
- 18.10 „Dzieciak z Beverly Hills” odc. 4 — serial dla młodzieży
- 18.30 „Biblioteka poleca” — nowości książkowe oferowane przez MGBP w Polkowicach
- 18.40 „Błękitny lód” — film sens. prod. USA (110 min.)

15 grudnia (piątek)

- 17.30 Rozpoczęcie
- 17.35 Serwis informacyjny
- 17.50 Magazyn sportowy
- 18.20 „Przygoda w pustyni” — bajka
- 18.30 „Podwodny świat” odc. 3 „Kajmany, Mikronezja, Laguna Truk” — magazyn przyrodniczy
- 19.20 „Pół godziny dla rodziny” odc. 4 „Znani i nieznanymi — siostry” — magazyn różnorodności
- 19.30 „Matrix” odc. 8 „Cienie przeszłości” — serial prod. USA (47 min.)
- 20.20 „Kolumb odkrywca” — film przygod. prod. USA (115 min.)

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian w programie!

PROPOZYCJE MUZYCZNE

Tym razem DZIAŁ MUZYCZNY MIEJSKO-GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ przypomina polskie płyty, które ukazały się pod koniec ubiegłego roku.



KULT — *Muj wydafca*

To kolejna doskonała płyta tego zespołu. „Muj wydafca” pełen jest niespodzianek. Znajdujemy tu utwory w języku węgierskim, stary przebój zespołu Omega, nową wersję „Piosenki młodych wioślarzy”, a na dokładkę umieszczono „Pasażera” Iggy’ego Popa. Tej płyty wstyd nie znać.

VOOOVOO —

Koncert w łodzi

„Koncert w łodzi” jest rejestracją występu zespołu w Studiu Radia Łódź. Voovoo spróbowało sił w modnej, bezprądowej konwencji. Materiał, jak można zorientować się już po tytułach utworów, stanowi przekrój przez całą twórczość zespołu ze wszystkimi podstawowymi „szlagierami”. Akustyczna formuła dodaje im tylko smaczku, czyli wszystko co najlepsze w najlepszym wykonaniu.

DE PRESS — *Groj skrzypko groj*

Praktycznie każdy interesujący się polską muzyką słyszał popularny swego czasu utwór „Bo jo cie Kochom”. Mało kto jednak zna zespół De Press. Ich poprzednia płyta cieszyła się większym wzięciem na Zachodzie niż u nas. A szkoda. Bo i pełne uroku piosenki o miłości do gór, i czad, i werwa z jaką wykonują je muzycy zasługują na większą popularność.

PERFECT — *Historie nieznanne 1971-1991*

Entuzjaści Perfektu będą zapewne rozczarowani. Zespół, który z „Autobiografii”, czy „Chcemy być sobą” tu praktycznie się nie pojawia. Pomimo tego, że większość utworów firmowana jest przez spółkę Perfect na wokal występują tu: Anna Jantar, Lidia Stanisławska, Basia Trzetrzelewska. Zbigniew Holdys zebrał na płycie „Historie nieznanne” nagrania, które dokumentują różne etapy barwnej kariery. Niektóre z tych utworów bardzo się już zestarzały, inne do dziś zapierają dech w piersiach jak np.: „Najmniejszy oddział świata” supergrupy Morawski, Waglewski, Nowicki, Holdys.

ANKH — *Ankh*

Ty, co przyciąga uwagę w muzyce Ankh jest połączenie rocka z muzyką poważną. Zespół udowadnia, że rock nie musi być (i nie jest) ubogim krewnym. Interesująco brzmi jako podkład do wygrywanych przez Michała Jelonka kompozycji Vivaldiego i Paganiniego. Na szczególną uwagę zasługuje własna piosenka grupy „Czekając na słońce” jak również „Bez imienia” — kompozycja do wiersza Baczyńskiego. Oryginalności płycie dodaje fakt, że w utworze „Bra-ma” został wykorzystany tekst Dante Aligieri.

Przypominamy kandydatów Plebiscytu na Najlepszego (Najpopularniejszego) Sportowca oraz Trenera Gminy Polkowice Roku 1995.

Pomiędzy uczestnikami plebiscytu rozlosowanych zostanie 10 atrakcyjnych nagród rzeczowych.

zawodnicy

Krzysztof AUGUSTYNIAK — triathlon
Mieczysław BOBIŃSKI — lekka atletyka
Marcin BUKRABA — kolarstwo
Michał DZIEDZIC — karate
Leszek GOLIŃSKI — tenis stołowy
Tomasz KASPERSKI — lekka atletyka
Justyna KŁOSIŃSKA — koszykówka
Rajmund KÓŁKO — lekka atletyka
Tomasz MICHAŁSKI — podnoszenie ciężarów
Jolanta MOSKALUK — koszykówka
Jan POCZTA — piłka nożna

Marek RYBITWA — piłka nożna
Maciej RZEPKA — kolarstwo
Grzegorz SOROKOPAS — tenis stołowy
Zdzisław SYNOWIEC — podnoszenie ciężarów

trenerzy

Jan GAMBAL — koszykówka
Zbigniew LEMISZ — karate
Krzysztof OLSZYŃSKI — koszykówka
Zbigniew RADZIĘCIAK — podnoszenie ciężarów
Artur SIKORSKI — piłka nożna
Sławomir SŁOWIŃSKI — tenis stołowy
Zenon WOŹNIAK — kolarstwo.

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO (NAJPOPULARNIEJSZEGO) SPORTOWCA ORAZ TRENERA GMINY POLKOWICE ROKU 1995 KUPON PLEBISCYTOWY

Zawodnicy:

Trenerzy:

1. 5 pkt
2. 4 pkt
3. 3 pkt
4. 2 pkt
5. 1 pkt

1. 3 pkt
2. 2 pkt
3. 1 pkt

.....
nazwisko i imię

.....
adres

Kupon plebiscytu wysłać na adres: TKKF „Start”, 59-320 Polkowice, ul. Kopalniana 4 z dopiskiem „Plebiscyt '95”

Pochwała dla zmęczonego

Z udziałem 64 zawodniczek i zawodników 3 grudnia we Wrocławiu odbył się strefowy turniej klasyfikacyjny młodzików. Dzielnie walcząca nasza reprezentantka **Marta Miś** niestety nie miała szczęścia i chyba jeszcze nie te umiejętności, aby powalczyć w ścisłym finale. W rezultacie zajęła ostatecznie 17 miejsce. Drugi reprezentant Górnika Polkowice **Bartłomiej Klonowski** gra z turnieju na turniej coraz lepiej. Tym razem miał nieco utrudnione zadanie, ponieważ do finału wchodził „drugą tabelą”, pokonując bardzo ciężką drogę siedmiu spotkań z trudnymi przeciw-

nikami. Na placu boju pokonał między innymi bardzo groźnych rywali z wrocławskiej Burzy i Politechniki. W końcówce zabrakło sił i ostatecznie w walce o premiowane trzecie miejsce nieznacznie przegrał.

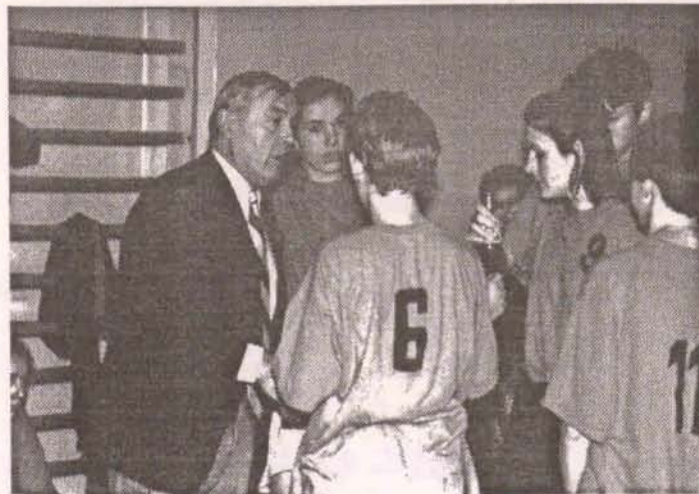
„Jestem z Bartka bardzo zadowolony. Mimo ciężkiej drogi, zagrał znakomity turniej. Zabrakło mu, niestety, odrobiny sił i szczęścia” - powiedział trener Górnika Polkowice Sławomir Słowiński. Bartłomiej Klonowski ostatecznie sklasyfikowany został na czwartym miejscu.

Trzypunktowa gościnność

Przez trzy kolejne dni poprzedzające górnicze święto w polkowickim Zespole Szkół odbywał się tradycyjny turniej barbórkowy w koszykówce. Od wczesnych godzin porannych do późnego popołudnia rozgrywane były spotkania, w których uczestniczyło osiem zespołów, w tym goście z Czech. Najbardziej dramatyczny miało przebieg spotkanie, w którym spotkały się finalistki turnieju drużyny z Gdańska i Polkowic. Do ostatnich minut pojedynku trudno było wyłonić zwycięzcę. Ostatecznie, chyba bardziej psychicznie odporna

okazała się drużyna z wybrzeża. MKS Start Gdańsk pokonał Orła Polkowice 84:81. Spotkanie to ustaliło kolejność startujących zespołów:

1. MKS Start Gdańsk - 10 pkt.
 2. MKS Orzeł Polkowice - 9 pkt.
 3. Szprotawia Szprotawa - 8 pkt.
 4. MKS Osa Turów - 7 pkt.
- Najlepszą strzelczynią została **Jolanta Moskaluk** z Orła Polkowice. Najsympatyczniejszą uznano reprezentantkę Szprotawy **Sylwię Wilczyńską**, natomiast najbardziej uśmiechniętego trenera organizatorzy okrzyknęli **Dariusza Fitasa**.



Czeskie koszykarki z Nowej Paki wysłuchują swojego trenera.

Zaproszenie

Jeszcze nie umilkły echa barbórkowego turnieju w koszykówce dziewcząt, a już szykuje się kolejna uczta dla miłośników tej dyscypliny. Z informacji uzyskanych od **Krystyny Korek** wynika, że 10 grudnia, czyli w najbliższą niedzielę, w miejscowym Zespole Szkół odbędzie się I Otwarty Turniej w koszy-

kówce chłopców ze szkół średnich. W imprezie zapowiedziano udział sześć zespołów z Lubina, Głogowa, Chocianowa, Brzegu Dolnego i Polkowic. Początek turnieju o godzinie 9⁰⁰. Wszystkich sympatyków, szczególnie dziewczęta zapraszamy serdecznie w imieniu organizatorów.

Najbliższy scenariusz

Nasi tenisiści stołowi solidnie przygotowują się do najbliższych spotkań ligowych i turniejowych;

◆ 8 grudnia w Zespole Szkół trzecioliigowy zespół Górnika Polkowice podejmować będzie Sokoła Wschowa. Początek spotkania o godz. 17.00

◆ 10 grudnia w Lubinie z udziałem między innymi reprezentantów Górnika Polkowice odbędzie się wojewódzki turniej klasyfikacyjny juniorów i kadetów

◆ 16 grudnia na wyjeździe, w ramach rozgrywek play off I ligi, Górniki Polkowice rozegra trudny mecz z „odmłodzoną” Odram Księgownicy.

Trudno komentować

Nie wiedzie się ostatnio podopiecznym Zenona Mikołajczaka, a więc zespołowi „Cuprum” Polkowice walczącemu o utrzymanie się w halowej ekstraklasie piłkarskich piątek. W ostatnim dwumeczu grupy A rozegranym w minioną niedzielę polkowicki zespół przegrał 2:5 z

Iresem Sosnowiec i zremisował w rewanżu 5:5. Po tych spotkaniach „Cuprum” Polkowice zajmuje szóste miejsce wśród siedmiu startujących w tej grupie. Zenon Mikołajczak nie chciał komentować czegokolwiek, co miałyby dotyczyć niedzielnych wydarzeń.

Jubileuszowe bieganie

W mroźny niedzielny poranek blisko 170 zawodniczek i zawodników stanęło w Lubinie na starcie jubileuszowego X Barbórkowego Biegu o „Lampkę górniczą”. 10 km trasę najszybciej pokonał reprezentant Skarżyska-Kamiennej **Artur Osman** w czasie 29.11,9 zdobywając mistrzostwo w kategorii open mężczyzn i główne trofeum zawodów „Lampkę górniczą”.

W kategorii open kobiet zwycięstwo odniosła, doskonale znana polkowickim kibicom, **Krystyna Pieczulis** z Głogowa. Drugą w tej kategorii była Wioletta Uryga z Kluczborka.

Wśród polkowickich uczestników tegorocznego barbórkowego biegu znakomicie spisała się przed-

stawicielka naszego grodu **Monika Garbacik**, która w kategorii do 35 lat zajęła trzecie miejsce. Spośród mężczyzn zdecydowane zwycięstwo w swojej kategorii wiekowej odniósł **Mieczysław Bobiński**, który tym razem reprezentował ZG „Lubin”.

W klasyfikacji pracowników KGHM Polska Miedź SA zwyciężył Wiesław Zabłotny (HM Legnica). Drugie miejsce zajął Jan Kurzeja (ZG Polkowice) a trzecie Zbigniew Chyb (ZG Sieroszowice).

Najstarszym uczestnikiem był, także znany z polkowickich tras, Stefan Mielczarek z Jawora, a najmłodszym 8-letni Dawid Bielak z Lubina.

Barbórkowe wędrówki

42 osobowa grupa turystów ZG „Polkowice” przebywała podczas górniczego weekendu w Górach Stołowych. Uczestnicy zwiedzili Skalne Miasta, przepiękną wawóz Kowalowa Rokla

oraz najpiękniejsze miasto tego regionu Bromów. Był to tradycyjny barbórkowy rajd, z którego wszyscy uczestnicy powrócili jak zwykle zadowoleni i wypoczęci.

Zgłoszenie do plebiscytu



Od chwili pojawienia się regulaminu plebiscytu na najlepszego sportowca i trenera miasta i gminy Polkowice odbieram sporo telefonów od rodziców, których dzieci uczestniczą w piłkarskiej szkółce prowadzonej przez Piotra Wójcika. Zarówno rodzice, jak i osoby wspomagające finansowo szkolenie młodych adeptów sztuki piłkarskiej (spora grupa pracow-

ników ZG „Polkowice”) zastanawiają się, jak to jest możliwe, że wśród trenerów nie ma wspomnianego **Piotra Wójcika**. Jego zapał i zaangażowanie w pracy z najmłodszymi mieszkańcami Polkowic znany jest przecież nie od dziś - mówią.

Przypominamy, że lista zawodników i trenerów zamieszczona w poprzednim numerze Gazy Polkowickiej i którą przypominamy jest tylko propozycja i można głosować również na osoby spoza niej.

HOROSKOP

BARAN

Przed Tobą spokojne dni, choć na nudę nie będziesz narzekać. Będzie się wiele działo, szczególnie w sobotę, ale doskonale dasz sobie ze wszystkim radę. Postępuj jednak rozsądnie a niedługo zobaczysz efekty. Mogą pojawić się nagłe migreny, dlatego więcej przebywaj na świeżym powietrzu i... rzuć palenie.

BYK

Teraz wokół Ciebie zapanuje harmonia, a Ty będziesz mógł nareszcie odpocząć. Wykaż się większym zdecydowaniem, to pozwoli Ci poprawić Twoją sytuację finansową. Jeśli jesteś pewny swego — działaj odważnie. Wszystko powinno Ci się teraz udać. Porozmawiaj z Wodnikiem i bądź z nim szczerzy.

BLIŹNIĘTA

Brak zaufania do partnera powoduje niepotrzebne niejasności i pretensje. Jeśli postąpiłeś źle, napraw swój błąd — najlepiej w sobotę. Okaż ze swej strony zainteresowanie i gotowość do współpracy inaczej, już we wtorek, może dojść do poważnego kryzysu. Możesz temu zapobiec jeśli zależy Ci na tym związku.

RAK

W ciągu najbliższych dni mogą pojawić się ciemne chmury na Twoim niebie. Jakież zadawnione urazy wywołają mroźną atmosferę. Staraj się przeczekać ten okres obserwując przebieg wydarzeń. Twoja dociekliwość tylko zaszkodzi. Stres może spowodować bóle głowy i konieczna będzie wizyta u lekarza.

LEW

Nawiążesz nowe kontakty towarzyskie i poznasz wielu ludzi. Korzystaj z tego, zapisuj adresy i numery telefonów. Wszystko może się przydać. W poniedziałek niczego nie podpisuj ani nie zawieraj umów. Nie z tego nie wyjdzie. Poczekaj kilka dni, a potem śmiało ruszaj na podbój świata. Zdrowie doskonale.

PANNA

Najbliższe dni mogą przynieść rozdrażnienie i poczucie bylejakości. Wszystko będzie Ci przeszkadzać, niczego jednak nie zmieniaj radykalnie. Wkrótce sytuacja powróci do normy, a Ty odczujesz wreszcie spokój i harmonię. Zamiast wyładowywać się na najbliższych zacznij uprawiać jakiś sport lub chodź na spacer.

WAGA

Do środy nie staraj się na siłę przekonywać o poczucie bylejakości. Wywołasz tylko niepotrzebne burze z piorunami. Potem może być jeszcze gorzej. Decyzje podejmuj tylko po długim zastanowieniu i nie szastaj pieniędzmi. Postaraj się najbliższe dni spędzić np. z dobrą książką. Wkrótce poprawa.

SKORPION

Jeśli ciągną się za Tobą jakieś zaległe sprawy, załatw je w pierwszych dniach grudnia. Potem możesz napotkać nieoczekiwane przeszkody w ich realizacji. W domu wspaniała atmosfera. Twój najbliższy chce Ci coś zaproponować. To może być szansa na odmianę Twojej sytuacji. Gra warta świeczki.

STRZELEC

Zmień nastawienie do tego, co dzieje się teraz w Twoim życiu, a zobaczysz, że nie jest to takie straszne. Jeśli tylko wykażesz się cierpliwością i zaufasz bliższej Ci osobie — Twoja sytuacja może ulec ogromnej poprawie. Do czwartku niczego nie zmieniaj na siłę i pozwól, by sprawy toczyły się własnym rytmem.

KOZIOROŻEC

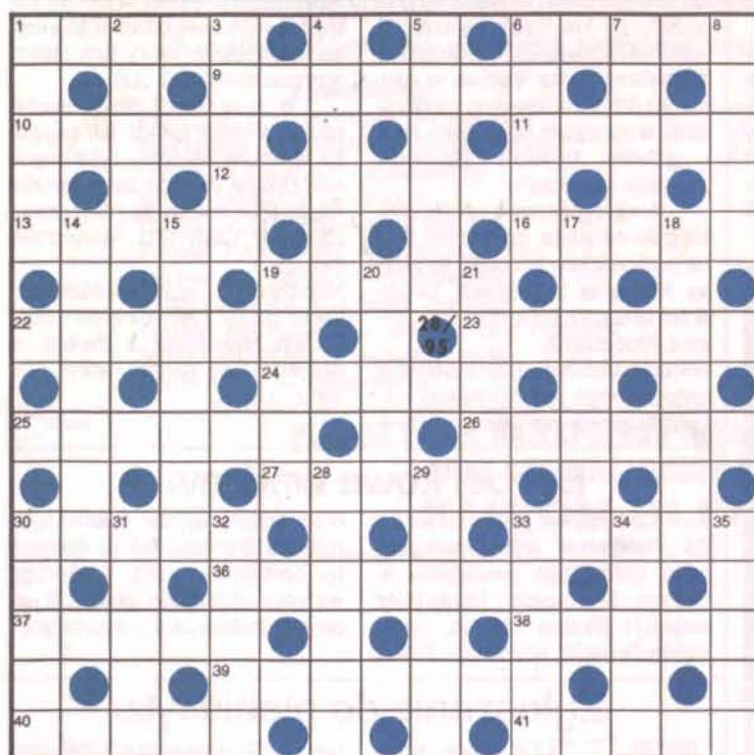
Twoja dynamiczność i ruchliwość spowodują w najbliższych dniach sporo zamieszania. Wiele będzie się działo, szczególnie w domu. Niespodziewane odwiedziny w sobotę mogą zakończyć się dopiero nad ranem. Lepiej na tym poprzestań, dłuższa zabawa nie wyjdzie Ci na dobre.

WODNIK

Masz teraz szansę, by wykorzystać swoją wiedzę i wykazać się w pracy. Twoje kwalifikacje mogą „wynieść” Cię na wyższe stanowisko. Jeśli się postarasz we wtorek możesz usłyszeć dobrą wiadomość. Drobne dolegliwości, które mogą pojawić się pod koniec tygodnia miną same, bez interwencji lekarza.

RYBY

Możesz przeżywać teraz trudne chwile, ale już od czwartku sytuacja zmieni się na Twoją korzyść. Nabierzesz większego zaufania do siebie i nie pozwolisz innym kierować twoimi sprawami. Nie martw się na zapas, wszystko jest na dobrej drodze i wkrótce poczujesz wiatr w plecy.



Krzyżówka 32/95

POZIOMO:

- 1) drag zakończony stalowym hakiem
- 2) cygańska karawana
- 3) okrągła budowla
- 4) Don Diego w masce
- 5) poeta w „Weselu”
- 6) wystawa
- 7) jezioro w Afryce
- 8) żeton
- 9) przedział czasu
- 10) igła wskazująca północ
- 11) imię Bergmana, szwedzkiego reżysera
- 12) z niej często pożar
- 13) tódka zrobiona z jednego pnia
- 14) kwiat ogrodowy
- 15) szkolny stół
- 16) załącznik
- 17) ... I Wielki, szach perski od 1587 r.
- 18) nerwus, raptus
- 19) włóczęga
- 20) 1000
- 21) litera greckiego alfabetu
- 22) imię Bratnego
- 23) jednolite, jasne tło drukarskie

PIONOWO:

- 1) amerykański zubr
- 2) trąba bojowa
- 3) u „Milki” fioletowa
- 4) jednostka pływająca
- 5) wyspy na Pacyfiku
- 6) weranda
- 7) łazienkowe urządzenie
- 8) zwinięty papier
- 9) wynik mnożenia
- 10) zawiązywany dla pamięci
- 11) stolica Chorwacji
- 12) szwedzka wyspa na Bałtyku
- 13) lubi oset
- 14) część koszuli
- 15) pierwsze mleko
- 16) ukochany Afrodyty
- 17) termin brydżowy
- 18) twórca dzieła
- 19) filozof z Rotterdamu
- 20) pazur ptaka
- 21) architektoniczny motyw zdobniczy
- 22) angielski boczek
- 23) jazda po śniegu

Rozwiązanie krzyżówki (wycięty z gazety i naklejony diagram krzyżówki) należy przesać na kartce pocztowej na adres redakcji do dnia 21 grudnia 1995 r. Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon o wartości 10,- zł ufundowany przez Pizzerię z ul. Skalików w Polkowicach.

Rozwiązanie krzyżówki z Gazety Polkowickiej 30/95. **POZIOMO:** beret, gąbka, Albania, ganek, balet, Senegal, szata, ester, stora, preria, Tuluza, moral, obsada, Aniela, remis, skaza, ikona, rarytas, Tytus, limit, ematia, Baran, muzyk. **PIONOWO:** bigos, ranga, taksa, ebonit, onager, Gable, bilet, aster, zarobek, torbaczk, salmiak, eszelon, samar, Osram, atlas, Europa, istota, sztab, aktor, Arsen, islam, Ormuz, antyk.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki 30/95 wylosowała Ewelina Białasik zam. w Jędrzychowie. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do siedziby redakcji.

Adres redakcji: 59-320 Polkowice, ul. Górna 3/3, tel./fax 45-10-13.

Redaguje zespół w składzie: Dariusz Sekuła (red. nacz.), Andrzej Lech (tel. 48-12-90), Urszula Romaniuk-Kowalska. Stale współpracują: Jolanta Szpiliska, Adam Orczykowski. Skład komputerowy: własny. Druk: „Lubin”, tel. 076 441297.